

SILESIA

TRAMNEWS



Bezpłatny miesięcznik

Nr 8/17, sierpień 2012

Nakład: 10 000 egz

ISSN 2299-2790

Tramwaj w obiektywie

str. 5



str. 3

WYDARZENIA

Tramwaje ku nowoczesności



str. 6-7

PRZYSTANEK HISTORIA

Osiedle Borsig w Zabrzu



str. 8-9

PO PRACY

Muzeum jak mieszkanie



Jedźmy razem

Wakacje to czas wypoczynku i oderwania od natłoku spraw, jakie niesie codzienność pozostałych dni roku. To także czas, w którym znacznie mniej niż zazwyczaj korzystamy z usług komunikacji miejskiej w swoim miejscu zamieszkania czy pracy. Mamy za to okazję, a czasem nawet konieczność do korzystania z komunikacji publicznej w innych regionach naszego kraju, jak również za granicą. Wspomnienia i spostrzeżenia często pozostają nie tylko w naszej pamięci, ale także są utrwalone na zdjęciach, filmach lub krótkich notatkach. Zachęcamy naszych czytelników do podzielenia się z nami takimi komunikacyjnymi wrażeniami czy obserwacjami i przysyłanie ich na adres e-mail. Szczegóły naszej propozycji wewnątrz numeru. Autobusy i tramwaje przewożą bowiem pasażerów w różnych warunkach i okolicznościach. Gdyby zapytać pasażera, co jest dla niego najważniejsze w funkcjonowaniu transportu publicznego, nim jeszcze zacznie odpowiadać, można z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć jego słowa. Punktualność, bezpieczeństwo i komfort jazdy – to będą zapewne kwestie najistotniejsze. Ponieważ dla przewoźnika celem nadrzędnym jest dobro klientów, rozumiemy, że i dla niego kwestie te są zagadnieniami istotnymi. Komfort zależy w głównej mierze od standardu infrastruktury i taboru. Ale też od kierującego pojazdem, który z kolei odpowiada w pełni za punktualność i bezpieczeństwo jazdy. Przy finansowej pomocy PZU S.A., Tramwaje Śląskie S.A. zorganizowały drugie już szkolenie dla motorniczych, którego celem jest pomoc w zrozumieniu mechanizmów powstawania negatywnych emocji oraz wyćwiczenie umiejętności ich kontrolowania i zdolności redukcji niepożądanych zachowań. Zajęcia warsztatowe, prowadzone przez psychologa organizacyjnego, odbyły się w lutym i lipcu we wszystkich czterech zajezdniach. Zorganizowaliśmy je mając świadomość, że umiejętność radzenia sobie ze stresem, którego nie brakuje w pracy motorniczych, zdolność tłumienia złych emocji, przeciwdziałania sytuacjom konfliktowym i rozwiązywania zaistniałych sytuacji problemowych, to sprawy niezwykle istotne. Do tej pory udało się przeszkolić w tym zakresie grupę 100 motorniczych czyli około 15% pracowników prowadzących tramwaje. Wkrótce odbędą się kolejne tego typu szkolenia - dla dobra motorniczych i pasażerów.

Tadeusz Freisler
Prezes Zarządu Tramwaje Śląskie S.A.



Zdjęcia: Mariusz Banduch

Szkolenia dla motorniczych

„Inteligencja emocjonalna, czyli bezpieczeństwo kontrolowane” to temat szkolenia skierowanego do motorniczych Tramwajów Śląskich S.A.

Wiedza i umiejętności na temat redukcji stresu oraz poznanie zasad zachowania się w trudnych emocjonalnie sytuacjach. Tego podczas specjalnych warsztatów, przeprowadzonych w czterech zajezdniach w dniach 20-23 lutego i 23-26 lipca, nauczyli się motorniczy. Spotkania poprowadził psycholog organizacyjny specjalizujący się w psychologii w środowisku pracy oraz kulturze organizacyjnej.

- Podczas całodniowych warsztatów pracownicy Tramwajów Śląskich mieli się otworzyć na różne problemy. Dlatego zajęcia odbywały się w niewielkich, liczących około 10 osób, grupach. Bez obecności przełożonych, w kręgu znajomych – mówi Marek Kilijański, Główny Specjalista ds. Ruchu w Tramwajach Śląskich S.A.

Warsztaty skierowano do osób chcących opanować umiejętność radzenia sobie ze stresem i emocjami. Omówiono różne zdarzenia wpływające na zachowanie pracownika. Motorniczywie obejrzeni specjalne slajdy i filmy szkoleniowe. Dyskutowali m.in. o tym jak zachować się podczas jazdy w trudnych sytuacjach na drodze i poza nią. Pracowali nad wytłumieniem i kontrolą emocji oraz metodami przeciwdziałania sytuacji konfliktowych. - Skupiliśmy się na inteligencji emocjonalnej, poznaniu źródeł, me-

chanizmów negatywnych emocji. Dzięki temu można zapanować nad niesprzyjającą energią w trakcie wykonywania służbowych obowiązków. W ten sposób negatywne emocje nie wpływają na wykonywaną pracę. Motorniczy może być odpowiednio skupiony, uprzejmy dla pasażerów – tłumaczy Andrzej Krajewski, prowadzący warsztaty.

W trakcie dwóch serii zorganizowanych spotkań przeszkolono 100 motorniczych. To około 15 proc. wszystkich pracowników prowadzących tramwaje. Spółka przewiduje, że szkoleniem zostaną objęci pozostali motorniczy.

Warsztaty sfinansowano ze środków prewencyjnych PZU S. A.

wojz



SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:

Agencja Mediów Lokalnych mediaL
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 105/2, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny:

Waldemar Kosior

Druk:

Polskapresse Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Warto
zamówić
reklamę
w
SILESIA
TRAMNEWS
Sprawdź!
tel. 32 2413 374

Rozpoczęła się realizacja projektu pn. „Modernizacja infrastruktury tramwajowej i trolejbusowej w Aglomeracji Górnośląskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą” współfinansowanego ze środków unijnych. Jednym z zadań realizowanych w ramach projektu jest modernizacja wagonów tramwajowych 105N.



Fot: Adam Lapski

Tramwaje ku nowoczesności

30 lipca Tramwaje Śląskie S.A. podpisały umowę z konsorcjum firm Modertrans Poznań Sp. z o.o. oraz MPK Łódź Sp. z o.o., wyłonionym w drodze postępowania przetargowego na modernizację 45 sztuk wagonów tramwajowych typu 105N. Łączna wartość umowy wynosi 44.550.000 złotych. Jest to pierwsza umowa podpisana w ramach realizowanego przez Spółkę projektu.

Dzięki przeprowadzonej modernizacji wagony wyposażone zostaną w nowe układy impulsowe rozruchu i hamowania oraz nowe przetwornice statyczne, co znacznie wpłynie na zmniejszenie zużycia energii elektrycznej oraz na obniżenie hałasu. Zainstalowany zostanie również system informacji pasażerskiej, który znacząco ułatwi i poprawi komfort podróżowania osobom niewidomym i niedowidzącym. Modernizowane wagony zyskają również nowy wygląd, zarówno zewnętrzny jak i wewnętrzny m.in. przez zastosowanie nowego wyglądu ścian czołowych, wymianę siedzeń pasażerskich, oświetlenia przedziału i nowej antypoślizgowej wykładziny podłogowej. Zgodnie z umową pierwsze zmodernizowane „sto piętki” pojawią się na torach tramwajowych naszej aglomeracji jeszcze w tym roku, kolejne „odmłodzone” wagony wyjeżdżać będą na linie sukcesywnie do stycznia 2014 r.

Procedury przetargowe sukcesywnie obejmować będą kolejne zadania. Wiadomo już, komu zlecona zostanie modernizacja torowiska na odcinku od Placu Wolności do katowickiego Rynku wraz z przebudową sieci trakcyjnej. Przetarg na to zadanie wygrało konsorcjum firm NDI S.A. z Sopotu oraz Construcciones y Promociones Balzola S.A. z Hiszpanii. Koszt robót wyniesie 13.498.987,17 tysięcy złotych.

Ogłoszono też przetarg na jedną z kluczowych inwestycji, czyli na zakup 30 sztuk niskopodłogowych wagonów tramwajowych.

Bezpieczne finansowanie

„Modernizacja infrastruktury tramwajowej i trolejbusowej w Aglomeracji Górnośląskiej wraz z infrastrukturą towarzyszącą” to projekt kosztowny i skomplikowany, wymagający długich i żmudnych przygotowań z zakresu finansowania. Podpisanie 30 grudnia ubiegłego roku umowy o dofinansowanie projektu z Centrum Unijnych Projektów Transportowych w Warszawie, zobowiązywało Spółkę, jak wyjaśnia **Maryla Chmielarska**, Członek Zarządu - Dyrektor Finansowy Tramwajów Śląskich S.A., do zapewnienia środków na realizację całego projektu. Zarząd Tramwajów Śląskich S.A. przez kilka miesięcy prowadził równoległe negocjacje z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym i bankami komercyjnymi. Po dokładnej analizie kosztów finansowych i warunków uzyskania kredytu z EBI, Spółka zdecydowała się na współpracę z bankiem komercyjnym.

5 lipca br. Tramwaje Śląskie S.A. i Bank Pekao S.A. podpisały umowę emisyjną na organizację emisji obligacji, na kwotę 320 milionów złotych. Warunkiem emisji obligacji było podpisanie umowy wsparcia, pomiędzy Spółką, organizatorem komunikacji KZK GOP i Bankiem Pekao S.A. Uzgodnioną przez wszystkie trzy strony treść umowy wsparcia podpisano w także w dniu 5 lipca 2012 roku.

W zgodnej opinii fachowców, emisja obligacji to optymalna forma finansowania tak dużego projektu inwestycyjnego. Jest to najbardziej elastyczna możliwość pozyskania długu

i krótkoterminowych zewnętrznych środków finansowych, stanowiących wkład własny na realizację inwestycji. Część emisji przeznaczona będzie na pozyskanie środków krótkoterminowych, które będą miały charakter odnawialny. Umożliwi to dostosowanie wielkości potrzebnych środków do harmonogramu realizacji inwestycji, pozwoli także na obniżenie kosztów obsługi obligacji.

Spółka wybrała ofertę Banku Pekao S.A. ze względu na konkurencyjne warunki finansowania oraz zagwarantowanie niezmienności kosztów finansowania na poziomie marży odsetkowej w okresie udostępnienia obligacji. Dodatkowo, oferta Pekao S.A. wyróżniała się elastycznym podejściem do możliwości sfinansowania zakupu taboru i modernizacji infrastruktury torowej w horyzoncie aż 3 lat od podpisania Umowy Programu Emisji Obligacji.

Bank Pekao S.A. współfinansuje projekt poprzez nabycie wyemitowanych przez spółkę dwóch transzy obligacji. Pierwsza to obligacje długoterminowe na kwotę 231 mln zł. Ich wykup nastąpi do 2030 roku i będą przeznaczone na część inwestycyjną projektu. Druga krótkoterminowa transza w wysokości 89 mln PLN zostanie przeznaczona na zapłatę podatku VAT, i prefinansowanie środków UE. Emisja obligacji rozpocznie się prawdopodobnie na przełomie września i października br., po podpisaniu stosownych dokumentów, a zakończy się w 2015 roku.

Waldemar Kosior

W kolejnym numerze naszego miesięcznika przedstawimy Państwu bliżej firmę Modertrans.

Nowa zwrotnica na Rondzie

Zakończyły się prace związane z wymianą nietypowej zwrotnicy tramwajowej na katowickim Rondzie. Ruch kołowy i tramwajowy mógł być jedynie częściowo ograniczony, co znacznie utrudniało roboty. Wykonawca uporał się jednak z tym skomplikowanym zadaniem w dwa weekendy, 4-5 oraz 11-12 sierpnia.



Fot. Tramwaje Śląskie S.A.

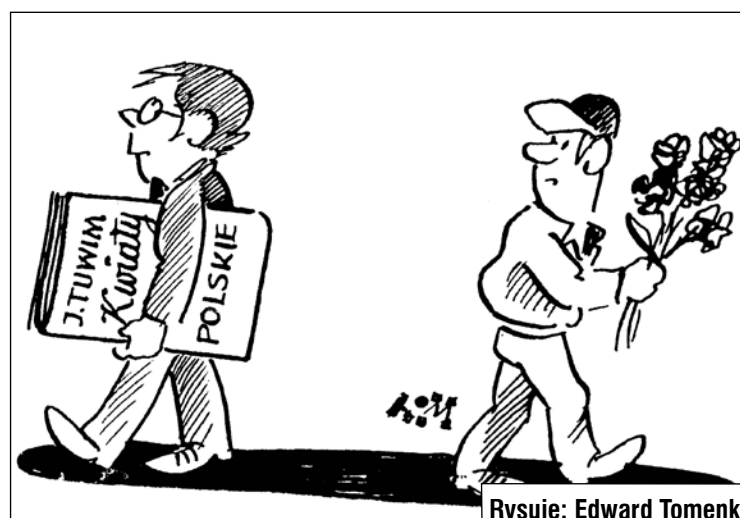


Zwrotnicę na Rondzie wyróżnia dwutorowy i wydłużony rozjazd. Nowe urządzenie wykonane zostało w Warsztacie Zwrotnic Zakładu Usługowo Remontowego Tramwajów Śląskich S.A. Po odpowiednim zamocowaniu szyn oraz całej konstrukcji, zastosowano m.in. specjalną masę zalewową, która dzięki swym elastycznym właściwościom zapobiega pęknięciom nawierzchni. Jak poinformował nas Marek Kuchta, kierownik

Działu Sieci i Torów Rejonu nr 2 Tramwajów Śląskich S.A., przy okazji wymiany zwrotnicy udało się naprawić system odwadniający. Po przebudowie Ronda i wybudowaniu tunelu, stara zwrotnica nie została odpowiednio zabezpieczona przed zalaniem. – Przy ulewach i roztopach skrzynia zwrotnicowa wypełniała się wodą, a to powodowało awarie. Teraz problem został rozwiązany.

(wk)

DO SZKOŁY Z UŚMIECHEM



Rysuje: Edward Tomenko

Tramwaje Śląskie S.A. zapraszają na Dzień Otwarty do zajezdni tramwajowej. Dla wszystkich, którzy chcą miło i ciekawie spędzić czas, w sobotę 29 września swoje bramy otwiera Zajezdnia Tramwajowa w Gliwicach (ul. Chorzowska 150). Początek imprezy przewidziany jest na godz. 12.00.



Fot. Tramwaje Śląskie S.A.

Dzień Otwarty

Zajezdni Tramwajowej w Gliwicach

Przed rozpoczęciem imprezy, pomiędzy gliwicką zajezdnią a pętlą przy ul. Lompy w Zabrze, w uroczystej paradzie przejadą wagony tramwajowe. Podczas imprezy na terenie zajezdni będzie można m.in. pod okiem instruktora spróbować swoich sił w prowadzeniu tramwaju, zwiedzić zajezdnię, pooglądać tabor, a także samodzielnie wybrać okolicznościowy znaczek. Będą gry, zabawy i konkursy dla

najmłodszych. Niewątpliwą atrakcją będzie wystawa historyczna, dotycząca komunikacji tramwajowej w regionie. Ponadto przewidziano crash test - zderzenie tramwaju z samochodem oraz pokaz akcji ratowniczo-gaśniczej. Nie zabraknie także akcentów muzycznych. Tradycyjnie już uruchomione zostaną specjalne linie dowożące zwiedzających do zajezdni. Dzień Otwarty zakończy się o godz. 18.00 wy-

stępem kabaretu „RAK”. Impreza połączona jest z 40-leciem istnienia zajezdni w Gliwicach.

Szczegółowy program imprezy i informacje o rozkładzie jazdy linii specjalnych będzie można znaleźć w drugiej połowie września na stronie internetowej Tramwajów Śląskich S.A. www.tram-silesia.pl.

(w)

Tramwaj w obiektywie

Tramwaje Śląskie S.A. z siedzibą w Chorzowie organizują, adresowany do amatorów, konkurs na najciekawsze fotografie przedstawiające tramwaje należące do taboru Organizatora, poruszające się po Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej.

Fotografie konkursowe wraz z opisem należy dostarczyć pocztą lub osobiście do Rejonu nr 4 Tramwajów Śląskich S.A. (ul. Chorzowska 150, 44-100 Gliwice, budynek administracyjny, pokój 104, w godzinach od 7.00 do 15.00), jednocześnie w formie wydruku na papierze fotograficznym o rozmiarze minimum A4 i w formie elektronicznej na płycie CD, DVD lub pendrive w formacie .cdr, .pdf, lub .jpg, w rozdzielczości gwarantującej dobrą jakość wydruku w formacie minimum A3. Organizator dopuszcza przesłanie cyfrowych wersji fotografii złożonych wcześniej w formie wydruku, pocztą elektroniczną na e-mail: konkurs.foto@tram-silesia.pl

Każdy z autorów może złożyć do 3 fotografii. Prace w formie papierowej i elektronicznej przyjmowane są w nieprzekraczalnym terminie do 25.09.2012 r. O przyjęciu prac decyduje data wpływu do Spółki. Prace, które zostaną nadane na pocztę wcześniej, ale wpłyną do Organizatora po 25.09.2012 r., nie będą brane pod uwagę.



Fot. Paweł Mikołajczyk

Organizator zastrzega sobie prawo niedopuszczenia do Konkursu prac naruszających prawa osobiste lub majątkowe osób trzecich, a także prac o treści sprzecznej z zasadami współżycia społecznego lub dobrymi obyczajami.

Najciekawsze fotografie zostaną zaprezentowane na wystawie podczas Dnia Otwartego Zajezdni Tramwajowej w Gliwicach w dniu 29.09.2012 r., a także na stronie internetowej Organizatora i na łamach „Silesia Tram News”. Wyboru prac dokona jury powołane przez Organizatora. Laureaci 1, 2 i 3 miejsca otrzymają nagrody rzeczowe. Szczegółowy regulamin Konkursu oraz druki oświadczeń, które należy złożyć wraz z pracami konkursowymi, dostępny jest na stronie internetowej Organizatora (www.tram-silesia.pl). (k)



Konkurs z tramwajem w tle

Prześlij nam swoje wspomnienia z wakacji, zawierające spostrzeżenia dotyczące komunikacji miejskiej – najciekawsze historie nagrodzimy i opublikujemy na łamach jesiennego wydania „Silesia Tram News”.

Na zgłoszenia czekamy do 18 września 2012 roku pod adresem poczty elektronicznej: wspomnienia@tram-silesia.pl.

Zwycięzcy konkursu otrzymają nagrody w postaci gadżetów firmowych Tramwajów Śląskich S.A.

Jeden z przystanków linii tramwajowej nr 5, kursującej między Bytomiem (Plac Sikorskiego), a Zabrzem Zaborzem (Pętla) to „Biskupice Zamkowa”. Wsiadając tu można poznać jedno z ciekawszych założeń urbanistycznych osiedli patronackich (robotniczych) doby industrializacji Górnego Śląska. Obiekty w niemal niezmiennym stanie zachowały się do naszych czasów.



Na trasach linii Tramwajów Śląskich S.A. nie brakuje atrakcji – ciekawych miejsc i pamiątek historycznych, zabytkowych obiektów architektury miejskiej, przemysłowej czy sakralnej, a także pomników upamiętniających osoby i wydarzenia, które w sposób szczególny zapisały się w dziejach naszego regionu. Przedstawiamy je w tym cyklu.

Osiedle Borsig w Zabrze Biskupicach

Osiedla patronackie zakładane i budowane były już od końca XVIII wieku przez właścicieli hut lub kopalń dla pracowników tychże zakładów, aby ściślej związać ich z miejscem pracy. Zabrzeńskie osiedle Borsigwerk, od nazwiska założyciela zakładów, niemieckiego fabrykanta Johanna Friedricha Augusta Borsiga (1804-1854) w obecnej dzielnicy Biskupice jest jednym z największych kompleksów budownictwa patronackiego na Górnym Śląsku.

Wzniesione zostało w latach 1863-1871 dla pracowników założonego przez syna Augusta Borsiga, Augusta Juliusa Alberta (1829-1878) koncernu Borsig Kokswerke A.G., w którego skład wchodziły: kopalnie węgla „Jadwiga” z 1856 r., „Ludwik” z 1868 r., huta żelaza z 1864 r. oraz koksownia „Jadwiga” z 1884 r.

Osiedle to składa się z dwóch części: północnej i południowej i zajmuje powierzchnię ok. 19 ha zamieszkałych przez ok. 2,7 tys. mieszkańców. Osiedle dzieli na części główna ulica Stefana Okrzei (dawniej Alberta). Warto tu wspomnieć, że wszystkie ulice osiedla nosiły w czasach jego świetności imiona członków rodziny Borsigów).

W części południowej, która składa się z 6 ulic lekko opadających w kierunku doliny rzeki Bytomki stoi obecnie 58 z 66 dwu- lub trzypiętrowych domów kolonii wzniesionych tradycyjnie na kamiennym fundamencie z czerwonej cegły licówki. Budynki przykryte są dwuspadowym dachem pokrytym dachówką karpiówką o mocno wysuniętych okapach. Wejście usytuowano po stronie szczytowej. Budynki stoją w regularnej geometrycznej siatce ulic w układzie 10 równo-



Zabudowa przy ul. Bytomskiej

**Osiedle Borsig**

ległych rzędów szczytem skierowanym do ulicy Okrzei poprzecznie przedzielone niską zabudową pomieszczeń gospodarczych – komórek, składników na opał, zwanych chlewikami. Natomiast część pomiędzy budynkami nieprzedzielona ulicą zajęta jest przez przydomowe ogródki. zasadniczo wzniesiono dwa typy budynków: dla 8 rodzin z mieszkaniami składającymi się z kuchni i dwóch izb oraz dla 12 rodzin w skład, których wchodziła kuchnia i tylko jeden pokój. Średnia powierzchnia mieszkania wynosiła ok. 55 m². Na klatce schodowej usytuowane były ubikacje i punkty czerpania wody. Dopelnieniem tej części osiedla było posadzenie przy ulicach zieleni zwłaszcza jesionów, które łagodzą monotoność zabudowy. Najdalej wysuniętą część osiedla od strony ul. Lelewela zamyka założony w 1870 r. trochę zaniedbany dzisiaj mały cmentarz ewangelicki z kaplicą z 1880 r. Na cmentarzu stoi krzyż na kwaterze wojskowej poświęconej żołnierzom wojny prusko – francuskiej 1870-1871. W części północnej po drugiej stronie ul. Okrzei powstały budynki luźno ułożone przeznaczone

**Cmentarz**

dla kadry technicznej i urzędniczej koncernu Borsiga. W skład tej części obok kilku budynków mieszkalnych powstały również budynki użyteczności publicznej, do których zaliczymy m.in. gospodę z miejscami hotelowymi i kantyną urzędniczą z 1878 r., szkołę ewangelicką z mieszkaniami dla nauczycieli i kaplicą z lat 1869-1870, salę gimnastyczną z 1880 r. usytuowaną w niewielkim 2 ha parku, gdzie również była muszla koncertowa, kręgielnia i pawilon taneczny. Ponadto urząd pocztowy z mieszkaniami dla urzędników pocztowych z 1867 r., gabinet lekarski z izbą przyjęć a także osiedlowe targowisko. Na zakończenie spaceru po osiedlu robotniczym Borsig warto również zwrócić uwagę na kilka budynków mieszkalnych z końca XIX i początków XX w. ustawionych przy ul. Bytomskiej w sąsiedztwie skrzyżowania z ul. Okrzei oraz krzyż przydrożny z 1869 r.

Nazwa przystanku „Biskupice Zamkowa” pochodzi od ul. Zamkowej, która biegnie na prawo od przystanku, gdzie za szpitalem, wznosi się zespół zabudowy budynków kierownictwa koncernu Borsiga. W skład tego kompleksu wchodzi niewielki pałacyk z elementami neoklasycystycznymi wzniesiony w 1885 r. zwany potocznie przez miejscowych „małym zamkiem”, modernistyczna willa dyrektora zakładów z 1913 r. oraz kilka budynków mieszkalnych dla kadry inżynierskiej oraz radcy prawnego. Wszystko wkomponowane jest w otaczający zabudowę starodrzew z imponującym platanem o pierśnicy 450 cm, posadzonym na cześć jednego z trzech synów Augusta Borsiga (dwa pozostałe nie zachowały się).

Tekst i zdjęcia: Adam Lapski
Przewodnik turystyczny

**Osiedle Borsig****Zabudowa przy ul. Lelewela****Kaplica ewangelicka**

Barbara i Stanisław Pta-kowie, ona – wybitna scenograf i kostiumolog teatralna i filmowa, on – znakomity śpiewak i aktor. Przeżyli w małżeństwie ponad 50 lat. Większość prywatnego czasu wspólnych lat spędzili w katowickim mieszkaniu przy ul. Kopernika 11. Dziś mieści się tam ich muzeum. Placówka zachowała magiczny charakter tego miejsca z czasów, gdy tętniło ono codziennym życiem wyjątkowej artystycznej pary.



Barbara Ptańska na schodach katowickiej kamienicy przy ul. Kopernika 11.

Mieszkanie jak muzeum. Muzeum jak mieszkanie.

Jak urzeczywistniał się pomysł muzeum? - Po śmierci Stanisława Ptańskiego w roku 2002, pani Barbara została przy ul. Kopernika sama. Urządziła we wnętrzach prywatną ekspozycję nazwaną „Mała galeria wielkiego artysty” poświęconą pamięci męża – opowiada opiekująca się tym miejscem Katarzyna Gliwa z Muzeum Historii Katowic. - Wystawa dokumentująca jego teatralne kreacje prezentowała nie tylko liczne zdjęcia, ale także oryginalne sceniczne kostiumy i ich projekty. Niejednokrotnie przecież zdarzało się, że ubiór postaci, w którą wcielał się On, projektowała Ona – dodaje muzealniczka.

„Mała galeria wielkiego artysty” była jednak muzeum prywatnym w najściślejszym tego słowa znaczeniu, miejscem, do którego dostęp mieli wyłącznie goście Barbary Ptańskiej. Z czasem metraż mieszkania zaczął być dla niej balastem. - Artystka coraz poważniej myślała o sprzedaży mieszkania i przeprowadzce do mniejszego lokum. Tymczasem przybywało ludzi, którzy uważali, że tego miejsca nie można zostawić na zbugę. Wśród orędowników tej idei znalazł się Jerzy Czogała, emerytowany inżynier, zaangażowany w działalność Uniwersytetu III Wieku. Wsparła go Jadwiga Lipoń-

ska-Sajdak, dyrektor Muzeum Historii Katowic, a wreszcie w ideę uwierzyła także Barbara Ptańska. Działania podjęte wspólnie odniosły skutek – relacjonuje Katarzyna Gliwa.

Prezydenta Katowic udało się przekonać, że miasto powinno odkupić niezwykle mieszkanie i oddać je mieszkańcom regionu jako placówkę muzealną. Barbara Ptańska wypełniła pomieszczenia rodzinnymi pamiątkami – na ścianach niemal brakuje już miejsca, by dowiesić nowy eksponat. Wiele jest projektów kostiumów, zdjęć z realizacji teatralnych i filmowych, dokumentów wspólnego i indywidualnego dorobku artystycznego małżonków, fotografii prywatnych... Są wreszcie oryginalne kostiumy, które udało się pozyskać dzięki zapobiegliwości i staraniom Barbary Ptańskiej. Wśród rarytasów ekspozycji wymienić można suknie z serialu „Królowa Bona” i kostiumy Stanisława Ptańskiego z dwóch inscenizacji „Człowieka z La Manchy” – gliwickiej z roku 1970 i chorzowskiej z roku 1997. Tych kostiumów nie projektowała wprawdzie Barbara Ptańska, ale są namacalną pamiątką istotnych kreacji z kariery Stanisława Ptańskiego.

Aktualnie w siedzibie muzeum – filii Muzeum Historii Katowic, nazwanej Pracownią Teatralno-Filmową im. Barbary i Stanisława Ptańskich, trwa intensywny remont. Lokal udało się przywrócić do stanu przedwojennego, gdy było to mieszkanie dwupiętrowe. Kiedy sprowadzili



Zdjęcia: Archiwum Muzeum Historii Katowic



się tu Ptakowie, zajęli górę. Dół przydzielono komu innemu. Obie rodziny miały w mieszkaniu kawałek schodów donikąd. Mieszkanie, w sposób zupełnie sztuczny, podzielono dyktą. Dziś odzyskało swą dawną formę. – Część, którą zajmowali państwo Ptakowie pozostawimy w dotychczasowym kształcie. Ulokowana tu ekspozycja pamiątek będzie miała charakter stały i zachowa „domową” atmosferę. Nowe pomieszczenia na dole pozwolą na stwo-

wienie miejsca dla wystaw czasowych, koncertów, projekcji filmowych oraz prezentacji małych form teatralnych – mówi Katarzyna Gliwa. – Mimo, że przed nami jeszcze sporo pracy i wydatków, stała część ekspozycji zostanie otwarta dla zwiedzających po wakacyjnej przerwie. W nieco późniejszym terminie planujemy huczne otwarcie całosci. Szczegółowe informacje dostępne będą na naszej stronie internetowej – uzupełnia.



Historia muzeum przy katowickiej ul. Kopernika 11 jest krótka. Nie upłynął jeszcze nawet rok od jego otwarcia, a już wiele się tu wydarzyło. Nieprzebrane tłumy gości były na inauguracji placówki, wielu mieszkańców regionu przyjechało na „Noc Muzeów” podczas której przewodniczką po zakątkach mieszkania była sama Barbara Ptak – Muzeum uwielbiają najmłodsi. Wystrój, meble, obrazy, pamiątki rodzinne, kostiumy i inne eksponaty wywierają na nich niesamowite wrażenie. Tutaj naprawdę można poczuć się jak w bajce – śmieje się Katarzyna Gliwa. A Barbara Ptak wciąż jest tu „u siebie” i przyprowadza znakomitych gości. Jej przyjaciele chętnie spotykają się z publicznością niezwyklego muzeum. Wszystkie te spotkania mają niemal rodzinny charakter. Brak im oficjalnego zadęcia. Najczęściej są po prostu towarzyskimi rozmowami przy herbacie. Otoczenie wymusza takie podejście na wszystkich, którzy przekraczają ten próg. Bywa nawet, że ktoś, niesiony potrzebą chwili, zasiądzie do pianina... Czy gdzieś jeszcze jest podobne muzeum?

Krzysztof Knas

Pracownia Teatralno-Filmowa im. Barbary i Stanisława Ptaków

ul. Kopernika 11, Katowice
tel: 32 7504702
ptf@mhk.katowice.pl
www.mhk.katowice.pl

W naszym regionie czas wakacyjny od dawna już nie jest „sezonem ogórkowym” życia kulturalnego. Przeglądy teatralne, festiwale muzyczne czy wystawy mają stałe miejsce w letnim kalendarzu i nie małe grono sympatyków. Wiele działo się i w tym roku. Teatr Korez i Miasto Katowice we współpracy z Centrum Kultury Katowice, po raz czternasty byli organizatorami Letniego Ogrodu Teatralnego w podcieniach CKK.



„Ku przestrodze”. Festiwal im. R. Riedla w Parku Śląskim.

Pełnia lata, pełnia kultury

Od 7 lipca do 25 sierpnia, w każdą sobotę późnym wieczorem odbywały się prezentacje spektakli dla dorosłych widzów (tym razem były to m.in. „Miłość w Königshütte” Teatru Polskiego z Bielska-Białej, „Lubiewo” Teatru Nowego z Krakowa, „Korzeniec” sosnowieckiego Teatru Zagłębia oraz „Pojedynki” z repertuaru gospodarza imprezy – Teatru Korez. Niedzielne popołudnia zarezerwowano dla „Grządkie teatralnej” ze spektaklami dla dzieci. W ramach tego cyklu od 1 lipca do 19 sierpnia br., zaprezentowano m.in. „Jasia i Małgosię” Teatru Lalek Baniałuka z Bielska-Białej, „Takie sobie bajeczki” Teatru Gry i Ludzie z Katowic, adaptację „Ferdynanda Wspaniałego” w wykonaniu Teatru Lalki i Aktora z Wałbrzycha oraz spektakl „Mubajka” przygotowany przez Divadlo PIKI ze Słowacji. Wreszcie – niedzielne wieczory Letniego Ogrodu Teatralnego – zarezerwowano dla koncertów muzycznych i programów kabaretowych. Wystąpili m.in. Katarzyna Groniec, Jacek Bończyk, Kabaret Hrabi i Artur Andrus z gościnnym udziałem Marii Czubaszek. Na finał zaplanowano benefis Bogdana Kalusa, aktora Teatru Korez, znanego szerokiej publiczności telewizyjnej z udziału m.in. w takich popularnych serialach jak „M jak Miłość” i „Ranczo”.

Projektem podobnym do Letniego Ogrodu Teatralnego (a może nawet „siostrzanym”), bo odbywającym się we współpracy z organizatorami

„LOT” jest organizowany w sąsiednim mieście od sześciu sezonów „Chorzowski Teatr Ogrodowy” na terenie „Szttygarki” przy szybie „Prezydent”. Tutaj dla spektakli zarezerwowano piątkowe wieczory od 20 lipca do końca sierpnia (z dwoma wyjątkami na prezentacje sobotnie), Soboty to czas spektakli dla dzieci w ramach „Chorzowskiego Teatru Ogródkowego”. Dla dorosłych widzów wystąpili tym razem w Cho-

rzowie m.in. Andrzej Poniedziałki, warszawski Teatr Rampa i krakowski Teatr Mikołaja Grabowskiego. Dla dzieci wystąpiły m.in. katowicki Teatr Gry i Ludzie oraz Prym Art z Rudy Śląskiej. 15 sierpnia odbyła się „Dziecinada” – radosny festyn ze spektaklem plenerowym grupy Divadlo PIKI ze Słowacji, promocją książek Izabeli Mikrut i wspólną zabawą plastyczno-teatralną.



„Chorzowski Teatr Ogrodowy”. Występ duetu Divadlo PIKI.



Fot: www.videozone.pl

Tauron Videozone Festival w Jaworznie.

Świętem miłośników muzyki była niewątpliwie kolejna odsłona katowickiego OFF Festivalu. Od 2 do 5 sierpnia br. na kilku scenach w mieście wystąpili m.in. Swans, Thurston Moore, Battles, Metronomy, Doom oraz legendarny Iggy Pop z zespołem Iggy and The Stooges.

Fanów bluesa przyciągnęła XIV edycja Festiwalu im. Ryśka Riedla „Ku przestrodze”, która trwała 28 i 29 lipca br. na Polach Marsowych i w Klubie Leśniczówka w Parku Śląskim. Wystąpili m.in. Zdrowa Woda, Leszek Cichoński, Andrzej Urny&company oraz gospodarze poszczególnych dni imprezy – zespoły Cree i Dżem.

W Jaworznie 14 lipca odbyła się piąta edycja Tauron Videozone Festival. Było sporo muzyki i olśniewające wizualizacje, wyświetlane na gigantycznym ekranie panoramicznym. Wystąpili m.in. Pixelord, Parker i Gooral, a wizualizacje generowali VJ Jago i kolektyw .wju. Tymczasem od 23 do 26 sierpnia w Dolinie Trzech Stawów w Katowicach trwała kolejna odsłona festiwalu Tauron Nowa Muzyka. W programie m.in. Gonzales, Mouse on Mars, Hot Chip i Gang Gang Dance.

Na brak wydarzeń tego lata nie mogli narzekać także miłośnicy kina.

Na parking przy ul. Morcinka, w plener, przeniosło się katowickie kino Kosmos, proponując swoim gościom cykl „Letni dreszczyk” z piątkowymi projekcjami od 13 lipca do 31 sierpnia. Można było zobaczyć m.in. takie hity jak „Nie-tykalni”, Briana De Palmy, „Dzikość serca”, Davida Lyncha, „Harry Angel”, Alana Parkera czy „Dom gry” Davida Mameta. Sierpniowe czwartki zarezerwowało kino samochodowe przy katowickim Spodku, oferując amerykańskie produkcje różnych gatunków. Cztery niedziele sierpnia to także czas kina plenerowego na górze w sosnowieckim parku Śróduła. Niemal cały sierpień ciekawymi projekcjami zagospodarował gliwicki „Amok”.



Fot: www.letniogrodteatralny.pl

Letni Ogród Teatralny w Katowicach.



Fot: www.chito.pl

(k)

Występ Teatru Mikołaja Grabowskiego w Chorzowie



Samochodowe kino przy „Spodku”.

Horoskop

WODNIK [20.01-18.02]

Początek miesiąca postawi przed Tobą niezwykle odpowiedzialne zadanie zawodowe. Postaraj się podejść do niego bez emocji, a znacznie łatwiej będzie Ci je dobrze zrealizować. Niech to wyzwanie będzie dla Ciebie po prostu ciekawą przygodą!

RYBY [19.02-20.03]

Wybór jest trudny i najchętniej postawiłbyś przed tym dylematem kogoś innego. Tym razem jest to jednak niemożliwe. Decyzję musisz podjąć sam. Zrób przedtem uczciwy i jak najpełniejszy bilans zysków i strat. Powinien sporo ułatwić.

BARAN [21.03-19.04]

Czujesz się oszukany, a Twój zły stan psychiczny wzmacnia poczucie bezradności wobec sytuacji, w jakiej się znalazłeś. Spróbuj przeanalizować sprawę jeszcze raz, „na chłodno”, a z pewnością znajdziesz właściwe rozwiązanie problemu. Już nie raz w ten sposób wychodziłeś z opresji.

BYK [20.04-20.05]

Gwiazdy będą Ci sprzyjać. Odczuwasz to nawet bez specjalnego zaangażowania ze swojej strony. Pamiętaj jednak, że zachowując w tej sytuacji bierność wobec losu, zyskasz znacznie mniej, niż jest do ugrania!

BLIŹNIĘTA [21.05-21.06]

Z podjęciem ważnego kroku zawsze czekasz na specjalną okazję, „magiczną” datę w kalendarzu, początek roku, święta, wakacje, a potem i tak nie z tego nie wychodzi. Może powinieneś być bardziej spontaniczny?

RAK [22.06-22.07]

Chociaż będzie Ci to nie w smak, propozycja, którą otrzymasz, jest z gatunku tych „nie do odrzucenia”. Bierz więc, co los przyniesie, a kiedy sztorm minie, rozejrzyj się za suchym lądem i... nie oglądaj się za siebie.

LEW [23.07-22.08]

Spędziłeś wakacje w górach? Chciałoby się więc powiedzieć „szkoda, że nie nad morzem”, bo po powrocie do obowiązków zawodowych zostaniesz od progu rzucony na głęboką wodę. Postaraj się dobrze zorganizować zajęcia, a wszystko dobrze się ułoży.

PANNA [23.08-22.09]

Masz problem z wyborem życiowego priorytetu, ale długo nie da się trzymać kilku srok za ogon, bo w końcu zaczniesz to przynosić złe rezultaty. Czas się zdecydować na konkretne posunięcie. Poproś o radę życzliwą i zaufaną osobę.

WAGA [23.09-22.10]

Wraz ze swoją pociechą bardzo przeżywasz ostatnie przygotowania do nowego roku szkolnego. Emocji dodają Wam nadchodzące zmiany. Nie daj się ponieść nastrojowi! Musisz być teraz dla dziecka solidnym wsparciem, by dobrze się odnalazło w nowej sytuacji.

SKORPION [23.10-22.11]

Cóż, ujmując rzecz najdelikatniej, nie takiego obrotu spraw się spodziewałeś, wobec swojego zaangażowania. Wygląda na to, że ktoś z Twojego otoczenia zagrał nieczysto, przypisując sobie część sukcesu, do którego nawet nie przyłożył ręki. Ruszaj do akcji!

STRZELEC [22.11-21.12]

Najgorsze są wysiłki, które nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, albo – strach pomyśleć – nie dają zupełnie żadnego efektu. Natrudzisz się, napocisz – i nic. Kłopot staje się bardziej bolesny, jeśli dotyczy spraw na których nam zależy i nie zamierzamy odpuścić... Znasz to?

KOZIOROŻEC [22.12-19.01]

Błędów wychowawczych nie popełnia tylko ten, kto nie ma dzieci i nie zajmuje się nimi przy okazji obowiązków zawodowych. Nie rób sobie wyrzutów i nie traktuj tego, co zaszło w kategoriach osobistej porażki. Głowa do góry, katastrofy nie będzie!

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Wśród czytelników, którzy nadeślą prawidłowe rozwiązania do 10 września na adres wydawcy rozlosujemy nagrody w postaci biletu miesięcznego KZK GOP. W tym miesiącu bilet miesięczny wylosował Dawid Nowak z Katowic. Gratulujemy!

... krwi, czyli serum		Instrument perkusyjny	Wczesna pora dnia	Sztuczka magika		Metro-polia	Silny odgłos
Kuguar	Syn dla ojca			Lekki obłęd	Ochrona VIP-a		
Święta księga muzułmanów			Jaźwiec w norze				Drażek z firanką
			Zlepek pojęć				
			Ognisko na hali				
Huka w lesie							Ptak czczony w Egipcie
			Czyn, dzieło			Ryba z rodziny karpio-watych	
Gra mieszana w tenisie				Potrzebne podejrza-nemu			
			Wykopa-ny wzdłuż drogi			Krzew iglasty	
Ubaw				Likier kminkowy			
Margary-na do ciast							

Litery w kolorowym rzędzie utworzą rozwiązanie